

GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH



im. Grzegorza Piramowicza

> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

Witajcie serdecznie

Przed nami trzy ważne majowe święta.

Pierwsze, obchodzone 1 maja to międzynarodowe **Święto Pracy**, którego korzeni należy upatrywać w ruchu robotniczym w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Drugie, to celebrowany 2 maja **Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej**.

Natomiast trzecie, to **Święto Konstytucji 3 Maja**. Święta 1 i 3 maja, mają genezę w wydarzeniach historycznych, natomiast święto flagi zostało ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 2004 roku, w celu propagowania wiedzy o symbolach narodowych. Myślę, że warto pochylić się nad każdym z nich, aby mieć świadomość ich wagi i powagi.



Pod koniec XIX wieku w jednej z fabryk w Chicago doszło do strajku, który kilka dni później przerodził się w zamieszki w centrum miasta. Zginęło kilka osób, głównie przedstawiciele ruchu pracowniczego. Wydarzenia w Chicago miały miejsce na początku maja 1886 roku, a 3 lata później **święto ludzi pracy**

ustanowiła II Międzynarodówka, czyli organizacja zrzeszająca partie komunistyczne wielu krajów. W Polsce, od samego początku obchodzono ten dzień. Od odzyskania niepodległości aż do wybuchu II wojny światowej obchodzone było spontanicznie, bez planów i przygotowań i przede wszystkim bez udziału władz państwowych. Dopiero w 1950 r. święto pracy urosło do rangi święta państwowego i było corocznie obchodzone w postaci pochodów pierwszomajowych, kroczących ulicami wszystkich polskich miast. W czasach realnego socjalizmu, udział w pochodach był obowiązkowy, co jak pewnie się domyślacie, nie było ulubionym zajęciem naszych rodaków w dniu wolnym od pracy. Zanim do tego doszło, tak mniej więcej na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, 1 maja był autentycznie świętowany przez ludzi pracy, którzy przeżywszy koszmar wojny potrafili docenić wartość pracy, zarobku i godnego życia.

Dzień flagi to z kolei jedno z najmłodszych świąt państwowych, które zostało powołane na mocy uchwały z 20 lutego 2004 roku. Inicjatorom tego święta przyświecała idea propagowania wiedzy o polskich symbolach narodowych, ich pochodzeniu i znaczeniu. Czy wiecie, że biel na naszej fladze symbolizuje biel orła będącego godłem Polski, zaś czerwień, pole tarczy herbowej, na której umieszcza się godło?



Konstytucja 3 Maja, którą dorocznie właśnie tego dnia wspominamy i celebруемy, to pierwsza w Europie i druga na świecie ustawa zasadnicza, która dała podwaliny do tworzenia silnego, nowoczesnego państwa, opartego na woli narodu. **Konstytucja** znosiła wolną elekcję, która nie uznawała zasad sukcesji dynastycznej (czyli dziedziczenia tronu), delegalizowała liberum veto, władzę ustawodawczą przekazywała w kompetencje sejmowi, natomiast władzę wykonawczą powierzała Straży Praw, której podporządkowano wszystkie urzędy oraz wojsko. Odpowiedzialność za naruszenie prawa przeniesiona została z króla na ministrów usuwalnych przez sejm. Ponadto Państwo przyrzekało opiekę chłopom, a także potwierdzało przywileje Żydów. Warto podkreślić i to grubą kreską, że **Konstytucja 3 maja stanowiła wyjątkowe dzieło polskiej myśli politycznej i odpowiadała na potrzeby chwili**. Odrzuciła z dawnych zasad ustrojowych, to co wobec zagrożenia z zewnątrz stało się wyraźnie szkodliwe, a obywatelskie prawa polityczne rozszerzyła także na mieszczan. **Stawiała na uczciwie wybierany parlament i sprawny rząd, co miało dać światu wyraźny sygnał, iż Rzeczpospolita ma w sobie dość siły aby przewyciężyć kryzysy.**



To piękne święta. Piękne i bardzo ważne, szczególnie teraz, gdy świat zrobił się niebezpieczny i nieprzewidywalny. Patriotyzm jako wartość, właśnie teraz jest szczególnie pożądaną. Miłość do ziemi naszych ojców, do pięknej polskiej mowy, do literatury, kultury i tradycji nabiera wręcz znaczenia oręża. Pomyślcie, czy czujecie się patriotami? Czy ta ziemia jest Wam od innych droższa? Czy biało-czerwona flaga budzi w Was dumę i poczucie godności?

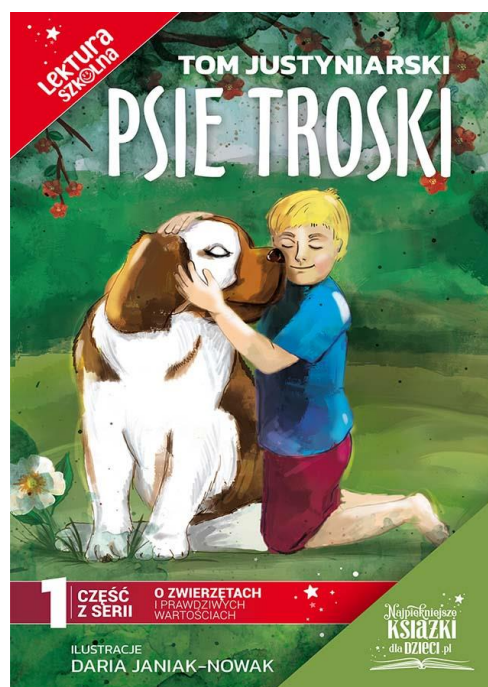
Zostawiam Was z tą refleksją i z nadzieją, że macie świadomość, iż już za chwilę będziecie budowali tożsamość narodową dla przyszłych pokoleń.

Redaktor opiekun

Redakcja poleca

Dzisiaj chcę polecić książkę zatytułowaną „**Psie troski**”, autorstwa **Toma Justyniarskiego**. Zanim napiszę o niej, kilka słów na temat samego autora.

Tom Justyniarski to wielki miłośnik i obrońca zwierząt. Jest pedagogiem, trenerem, pisarzem, poetą, podróżnikiem (odwiedził ponad 70 krajów) oraz rzecznikiem prasowym Towarzystwa Obrony Zwierząt w RP. Od lat jeździ po Polsce i uczy młodych ludzi odpowiedzialnego i świadomego opiekowania się zwierzętami. Sam uratował ich ponad 1000. Jest pomysłodawcą pierwszego w Polsce okna życia dla niechcianych psów i kotów. Jak sam o sobie mówi - jego misją jest szerzenie miłości do wszystkich istot żywych. Moim zdaniem, Tom Justyniarski jest człowiekiem godnym naśladowania.



Wróćmy teraz do naszej polecajki. „Psie troski” to przepiękna i wzruszająca opowieść o miłości, odpowiedzialności i przeznaczeniu.

Pewnego dnia chłopiec o imieniu Adam wybrał się z rodzicami do schroniska dla bezdomnych psów, w celu adopcji porzuconego nieszczęśnika. Postanowili przygarnąć psa po przejściach, odebranego poprzednim właścicielom za znęcanie się i głodzenie zwierzaka. Wybór padł na suczkę bernardynkę o imieniu Betty. Mimo wielu wysiłków i ogromu okazanego serca, psiak nie potrafił przekonać się do nowej rodziny. Był tak zastraszonej i sponiewieranej, że nie umiał już zaufać żadnemu człowiekowi. Po długim namyśle rodzice postanowili oddać z powrotem psa do schroniska, gdyż uznali, że nie są w stanie mu pomóc. Suczka nie jadła, nie opuszczała ciemnego kata pod schodami, nie chciała pójść na spacer. Jednak Adam nie umiał się z tym pogodzić i robił wszystko, aby Betty zaczęła traktować ich dom jako swój. Całe szczęście, że się nie poddał, bo...

Resztę musicie doczytać sami, a zaznaczam, że warto.

Ja czytałam opowieść o Betty już dwa razy i za każdym razem wzruszyłam się do łez. To piękna i bardzo mądra książka. Serdecznie polecam.

Bibliotekarz

Dobro powraca



W dniach 8 i 9 marca 2024 roku, **Szkolne Koło Caritas SP5** wzięło udział w XXIV zbiórce żywności organizowanej przez Caritas pod hasłem „**Tak Pomagam**”.

Uczniowie – wolontariusze naszej szkoły zbierali żywność w markecie „Netto”, znajdującym się w niedalekim sąsiedztwie szkoły, bo przy ulicy Zamkowej 43-47. W piątek od godziny 13.30 do 18.30, a w sobotę od 8.30 do 12.00 zespół wolontariuszy, pod opieką **p. Małgorzaty Rutkowskiej** – katechetki oraz opiekunki Szkolnego Koła Caritasu, zbierali dary od chcących podzielić się jedzeniem klientów marketu. Zebrano prawie 85 kg różnego rodzaju żywności, która w większości została dostarczona do magazynu Caritas, który znajduje się w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej 108. Z pozostawionej części darów, utworzono kilka paczek przeznaczonych dla szczególnie potrzebujących wsparcia członków naszej szkolnej społeczności.

Wolontariusze: **Szymon Krzesiński, Oliwka Ostojska, Natasza Hes, Patrycja Rumin, Kinga Mamińska, Natalia Piech, Ewelina Grala, Krzysztof Matusiak, Kacper Matusiak** oraz **Kamil Niemowny** serdecznie dziękują wszystkim darczyńcom, dzięki którym czyjeś życie stało się łatwiejsze. **Bóg Zapłać.**

Ocalić od zapomnienia

Zapraszamy do lektury wywiadu, którego udzieliła nam **Klaudia Zastrużna absolwentka „Piatki”**. Klaudia spędziła w naszej szkole całe dwa tygodnie, gdyż w ramach przygotowań do trudnej pracy pedagoga, odbyła u nas praktyki studenckie. Poza prowadzeniem lekcji pod czujnym i życzliwym okiem p. Joasi Paczeń-Andrzejewskiej, była gościem specjalnym na warsztatach teatralnych prowadzonych w klasie IIa. Życzymy miłego odbioru.



Redakcja: Proszę powiedz nam parę słów o sobie.

Klaudia Zestrużyna (dalej K.Z.): Nazywam się Klaudia Zastrużna, mam 22 lata. Aktualnie jestem na IV roku pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej na Wydziale Nauk o Wychowaniu na Uniwersytecie Łódzkim. Ukończyłam również Szkołę Muzyczną I i II stopnia w Pabianicach. Moim instrumentem głównym były skrzypce.

Redakcja: W którym roku ukończyłaś „Piątkę”?

K.Z.: Szkołę ukończyłam w 2014 roku, po 6 latach edukacji. Następnie rozpoczęłam naukę w Publicznym Gimnazjum im. ks. Jana Długosza w Dobroniu.

Redakcja: Jak wspominasz naszą szkołę?

K.Z.: Wspominam bardzo dobrze. Uczęszczała do niej duża część mojej rodziny, m.in. tata, brat. Z bratem ciotecznym byłam w klasie, siedzieliśmy nawet w jednej ławce. W klasie panowała miła atmosfera, duża część uczniów uczęszczała na warsztaty teatralne. Braлиśmy udział w konkursach szkolnych i pozaszkolnych, mieliśmy dobry kontakt. Po zakończeniu szkoły część z nas spotkała się w jednym gimnazjum, a potem w liceum. Podczas praktyk, które odbywałam w klasie 3a u pani Joanny Pacześ-Andrzejewskiej udało mi się porozmawiać z nauczycielami, którzy dawniej mnie uczyli. Odwiedziłam panią Małgorzatę Naumowicz, moją wychowawczynię w klasach 1-3 oraz kilku innych nauczycieli, u których miałam przyjemność się uczyć. Niestety, większa część kadry nauczycielskiej z okresu gdy uczęszczałam do „Piątki” jest teraz w innych szkołach, ale bardzo miło będę wspominała każdego pedagoga z tej placówki.

Redakcja: Jak wspominasz warsztaty teatralne, w których przez kilka lat brałaś udział?

K.Z.: Warsztaty teatralne wspominam bardzo dobrze. Pani Dorota Olejnik dbała, aby każdy z nas był dobrze przygotowany do przedstawienia, przy czym dbała również o to, aby na zajęciach była miła atmosfera i każdy z nas czuł się dobrze. Warsztaty nie były obowiązkowe, ale duża część uczniów brała w nich udział, większość z nas przez kilka lat. Oprócz przedstawień w szkole odbywały się również te poza placówką. Do dziś wspominam spektakl w Miejskim Ośrodku Kultury w Pabianicach, w którym grałam główną rolę. Dla dziecka było to bardzo duże przeżycie. Oprócz pokonywania stresu mogłam ćwiczyć pamięć, wcielanie się w różne role, kreatywność. Sądzę, że zajęcia te bardzo dobrze wpływają na rozwój dziecka, dlatego cieszę się, że tak dużo uczniów nadal na nie uczęszcza i zachęcam tych, którzy jeszcze tego nie robią.

Redakcja: Wspomniałaś, że uczyłaś się w szkole muzycznej. Jak wspominasz tamte czasy? Czy ciężko było pogodzić zajęcia w „Piątce” z zajęciami w SM i codziennymi wprawkami na instrumencie?

K.Z.: Przyznam szczerze, że było to bardzo duże wyzwanie. Po szkole wracałam do domu, jadłam obiad i szybko jechałam na zajęcia do drugiej szkoły, które odbywały się nawet w sobotę. W placówce tej oprócz zajęć były sprawdziany, egzaminy, dlatego dużo czasu musiałam poświęcić na naukę w domu. Najcięższy okres był jednak w liceum, gdy musiałam pogodzić klasę maturalną z klasą dyplomową w szkole muzycznej. Wtedy ciężko było zobaczyć mnie bez książek i skrzypiec, całe dni poświęcałam na naukę. Pomimo wszystko nigdy nie zrezygnowałam ze szkoły muzycznej, zawsze będę ją miło wspominać. Poznałam tam przyjaźnie na całe życie i nauczyłam się systematyczności, mogłam grać w orkiestrze i jeździć na konkursy, gdzie uczyłam się jak pokonywać tremę. Dzięki temu, że miałam kontakt z utworami klasycznymi i sama grałam na instrumencie, rozwijała się moja wrażliwość. Cieszę się, że miałam taką możliwość i udało mi się pogodzić tyle obowiązków naraz.

Redakcja: Czym zajmujesz się teraz?

K.Z.: Aktualnie jestem na IV roku pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej na Uniwersytecie Łódzkim. Zaczynam pisać pracę magisterską, dlatego większość czasu poświęcam na szukanie artykułów i literatury, którą mogłabym w niej wykorzystać. Oprócz studiów pracuję, gram na skrzypcach na różnych uroczystościach, takich jak śluby czy komunie. W wolnym czasie rysuję i spędzam czas z moimi bliskimi.

Redakcja: Przygotowujesz się do pracy pedagoga. Co Cię zainspirowało?

K.Z.: Tak naprawdę miałam bardzo duży dylemat które studia mam wybrać. Dostałam się również na Akademię Muzyczną im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, jednak w tamtym momencie bardzo stresowała mnie wizja studiowania na tej uczelni. Gdy dowiedziałam się, że dostałam się na pedagogikę przedszkolną i wczesnoszkolną poczułam, że chcę tam iść. Od zawsze lubiłam pracę z dziećmi, miałam z nimi dobry kontakt, wiedziałam, że odnajdę się w tej pracy. Czuję, że wybrałam dobrą drogę.

Redakcja: Gdzie widzisz siebie, za powiedzmy 15 lat?

K.Z.: Odbywałam praktyki w przedszkolu i w szkole podstawowej i już wiem, że chciałabym pracować z dziećmi w klasach 1-3. Kto wie, może nawet uda mi się wrócić do „Piątki”, ale nie jako odwiedzający ją absolwent, a nauczyciel? Mam

również w planach pójście na studia podyplomowe, które otworzą mi drogę do bycia logopedą. Za 15 lat chciałabym już pracować w tym zawodzie. Oprócz aspektów zawodowych chciałabym mieć założoną własną rodzinę.

Redakcja: Lubisz czytać książki?

K.Z.: Lubię, jednak wiem, że powinnam czytać więcej. Aktualnie są to poszukiwania odpowiedniej literatury do pracy magisterskiej. Z niecierpliwością czekam, aż będę mogła czytać książki, które sama sobie wybrałam.

Redakcja: Masz w domu jakiegoś zwierzaka?

K.Z.: Mam psa rasy bokser, który ma siedem lat. Wabi się Tajson i jest bardzo łagodnym, radosnym zwierzakiem. Przebywa teraz w domu rodziców, nie widzę go na co dzień, bo mieszkam w Łodzi, ale za każdym razem gdy przyjeżdżam do domu, Tajson cieszy się na mój widok tak, jakby nie widział mnie kilka lat. W przyszłości chciałabym zaadoptować psa, aby pomóc jakiemuś zwierzakowi wydostać się ze schroniska i dać mu szczęśliwy dom.

Redakcja: Czy za pośrednictwem naszego periodyku, chcesz coś przekazać młodszym koleżankom i kolegom?

K.Z.: Chciałabym przekazać, że nie warto bać się porażek. Z perspektywy czasu wiem, że ja sama się ich bałam i powstrzymywało mnie to od wielu marzeń, czego potem żałowałam. Często niepowodzenia pozwalają nam dojść do zwycięstwa, a ciężka praca, aby stawiać im czoła sprawia, że jesteśmy z siebie naprawdę dumni.

Redakcja: Dziękując za rozmowę, czego możemy Ci życzyć?

K.Z.: To ja chciałabym podziękować za możliwość wzięcia udziału w rozmowie. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie! Poprosiłabym o trzymanie kciuków za moją obronę, która będzie już za rok i za to, abym dostała się na studia podyplomowe na logopedię. Mam nadzieję, że uda mi się osiągnąć cele, które sobie założyłam i na pewno zrobię wszystko co w mojej mocy, aby tak się stało. Jeszcze raz dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia wszystkim uczniom uczęszczającym do Szkoły Podstawowej nr 5 w Pabianicach, którą zawsze będę bardzo miło wspominać!

Redakcja: My również bardzo dziękujemy i obiecujemy trzymać kciuki, aby udało Ci się zrealizować wszystkie plany i marzenia. Życzymy dużo wytrwałości i entuzjazmu. Niech na Twojej drodze stają tylko życzliwi i pozytywni ludzie oraz abyś nadal była taką wspaniałą, radosną i pełną ciepła osobą.

Wywiad opracowała i wstępem opatrzyła p. Dorota Olejnik

Wywiad z Natalką Nikitin, uczennicą klasy V a

W tym miesiącu zaprosiliśmy do rozmowy uczennicę z klasy 5a, **Natalkę Nikitin**. Natalka urodziła się w Anglii, tam uczęszczała do przedszkola oraz do początkowych klas szkoły podstawowej, która w Anglii nosi nazwę Primary school. Byliśmy ciekawi jak nasza koleżanka wspomina lata spędzone w angielskim przedszkolu i szkole, no i jak odnajduje się w Polsce. Serdecznie zapraszamy do lektury.



Redakcja: Na początek prosimy, abyś powiedziała nam co nieco o sobie.

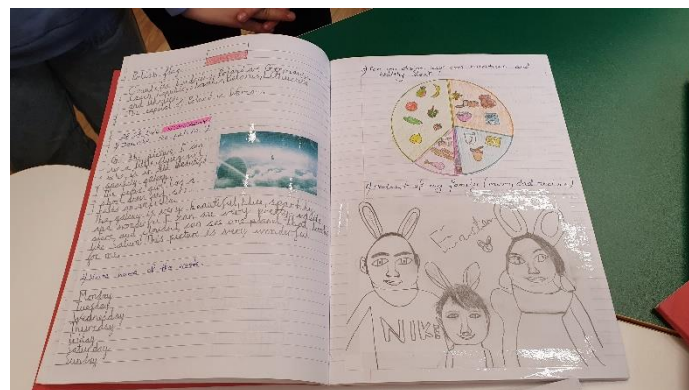
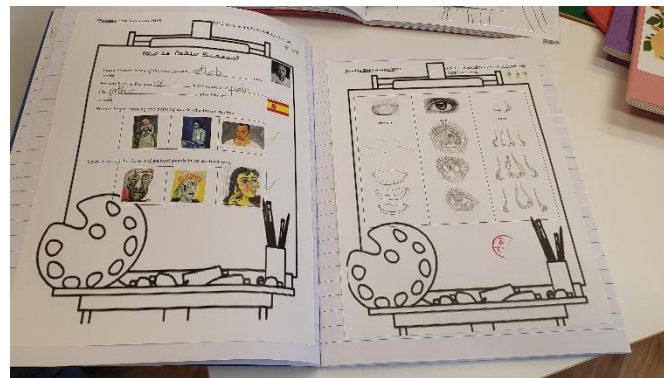
Natalia Nikitin (dalej Natalia): Mam 12 lat. Urodziłam się w Anglii i mieszkałam tam do dziewiątego roku życia. Jestem jedynaczką.

Redakcja: Kiedy wróciłaś do Polski?

Natalia: W 2021 roku.

Redakcja: Chodziłaś w Anglii do przedszkola? Jeśli tak, to powiedz kilka słów jak wygląda opieka przedszkolna za granicą.

Natalia: Mając 3,5 roku zaczęłam chodzić do angielskiego przedszkola. Zajęcia trwały 3 godziny dziennie w języku angielskim. W pierwszym roku powoli uczyli nas pisać literki i swoje imię. W drugim roku ilość godzin zwiększyła się o 3, czyli zajęcia zaczynały się o 9.00 rano, a kończyły o 15.00. W tym czasie utrwalaliśmy pisanie literek (swojego imienia) oraz pojedynczych łatwych wyrazów. Oprócz pisania była również matematyka i muzyka.



Redakcja: Od którego roku życia dzieci w Wielkiej Brytanii zaczynają naukę w szkole podstawowej?

Natalia: W Anglii szkołę podstawową dzieci zaczynają w wieku 5 lat.

Redakcja: Czy lekcje wyglądają podobnie jak w polskiej szkole?

Natalia: Lekcje w takiej szkole wyglądały nieco inaczej, np.

- czas trwania lekcji był różny (przedmioty takie jak matematyka, angielski mogły trwać dłużej niż plastyka czy muzyka)

- zamiast ocen były stempelki i gwiazdki;
- nie było stałego planu lekcji;
- nie trzeba było nosić żadnych książek, oprócz jednej książki do czytania i dwóch zeszytów do pisania;
- za dobre zachowanie, bądź bardzo ładnie zrobioną pracę domową nagradzani byliśmy naklejkami lub drobnymi upominkami.

Redakcja: Jakich przedmiotów uczyłeś się w angielskiej szkole?

Natalia: W angielskiej szkole uczyłam się angielskiego, matematyki, historii, fizyki, plastyki, informatyki, muzyki, religii, geografii, przyrody i w-fu.

Redakcja: Jak długo trwają tam wakacje?

Natalia: Wakacje w Anglii trwają 5 tygodni.

Redakcja: Lubisz chodzić do szkoły?

Natalia: Lubię chodzić do polskiej szkoły, żeby zdobywać wiedzę.

Redakcja: W której szkole czułeś się lepiej?

Natalia: W sumie to nie wiem.

Redakcja: Który przedmiot lubisz najbardziej, a który najmniej?

Natalia: Najbardziej lubię matematykę, a najmniej...? Nie wiem.

Redakcja: Lubisz czytać książki?

Natalia: Lubię czytać książki, ale po angielsku.

Redakcja: Jakie masz hobby?

Natalia: Moje hobby to: informatyka i mikrobiologia.

Redakcja: Lubisz zwierzęta?

Natalia: Tak, bardzo.

Redakcja: Seria szybkich odpowiedzi:

Góry czy morze? Morze

Lato czy zima? Zima

Pies czy kot? Kot

Kino czy teatr? Teatr

Owoce czy warzywa? Owoce

Hotel czy namiot? Hotel

Redakcja: Dziękując za miłą rozmowę, czego możemy Ci życzyć?

Natalia: Udanych wakacji.

Potyczki Poliglotów

25 kwietnia w naszej szkole, odbyła się VI edycja „Potyczek Poliglotów” - Powiatowego Konkursu Recytatorskiego w języku angielskim i niemieckim organizowanego we współpracy ze Starostwem Powiatu Pabianickiego.



Na przybyłych gości, nauczycieli oraz uczestników „potyczek”, już w wejściu do szkoły, czekali przedstawiciele rodziny królewskiej: królowa Elżbieta II z królem Karolem III, pretendent do tronu książę William wraz z małżonką księżną Kate, książę Harry oraz była premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher.

W zmaganiach konkursowych wzięli udział uczniowie szkół podstawowych z naszego miasta i powiatu pabianickiego. Gościem honorowym był Zastępca Naczelnika Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu, pan Marcin Jaworski.

Prezentowane deklamacje, stały na najwyższym poziomie artystycznym.

Widzowie byli pod ogromnym wrażeniem tak aktorskich, jak i językowych umiejętności wszystkich uczestników.

Jury, składające się z nauczycieli - opiekunów, zwracało uwagę na wyraz artystyczny prezentowanych występów, dobór i opanowanie tekstu, jego interpretację oraz poprawną wymowę. Wybór zwycięzców nie był prosty. Na szczęście udało się wskazać laureatów, których przedstawiamy poniżej.

W zmaganiach recytatorskich w języku niemieckim najlepsi okazali się:

- I miejsce - Wiktoria Pijewska
- Szkoła Podstawowa nr 8
- II miejsce - Bruno Gryger
- Szkoła Podstawowa nr 17
- III miejsce - Apolonia Buczek
- Szkoła Podstawowa w Bychlewie





W deklamacji tekstów w języku angielskim zwycięzcami zostały:

I miejsce - Adrianna Manios - Szkoła Podstawowa nr 9
II miejsce - Martyna Brzezińska - Szkoła Podstawowa nr 17
III miejsce - Kinga Mamińska - Szkoła Podstawowa nr 5

Gratulujemy wszystkim laureatom i życzymy dalszych sukcesów w sztuce recytacji. Organizacja konkursu była możliwa dzięki czynnemu wsparciu sponsorów, którymi byli: wydawnictwo językowe Oxford University Press, sklep z artykułami papierniczymi i zabawkami – Arton, supermarket Netto - ul. Zamkowa 43-47. Serdecznie Dziękujemy.

Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do nauczycieli – opiekunów, za doskonałe przygotowanie uczniów do konkursu oraz zaangażowanie w pracach komisji oceniającej.

Widzimy się w przyszłym roku!



Światowy Dzień Książki

23 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. I właśnie z tej okazji, pani Ewa Owsik zorganizowała spotkanie „Świetliczaków” z nauczycielem bibliotekarzem, panią Dorotą Olejnik, która opowiadała o budowie książki, o jej rodzajach, o drodze książki od autora do czytelnika oraz podała kilka ciekawostek dotyczących książek. Na zakończenie spotkania pani Ewa Owsik przeczytała fragment książki "Kocie sprawy" i serdecznie zachęcała do częstego sięgania po lekturę. To było bardzo ciekawe i miłe spotkanie - owocne.



„Na złamanie języka”

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Jana Lorentowicza odbył się Konkurs Recytatorski „Na złamanie języka!”. Jury wysłuchało recytacji 32 uczniów klas trzecich z pabianickich szkół podstawowych.

Dzieci z „Piątki” znakomicie zaprezentowały trudne i długie wiersze. Wśród laureatów konkursu znalazł się nasz reprezentant Janek Sieroń z klasy Pana Henryka Kurasiewicza. Wyrecytował wiersz „Przy mrowisku” Marii Konopnickiej. Swym występem zdobył trzecie miejsce.

Wszystkim trzecioklasistom serdecznie gratulujemy 😊



PIERWSZE MIEJSCA NALEŻĄ DO PABIANIC

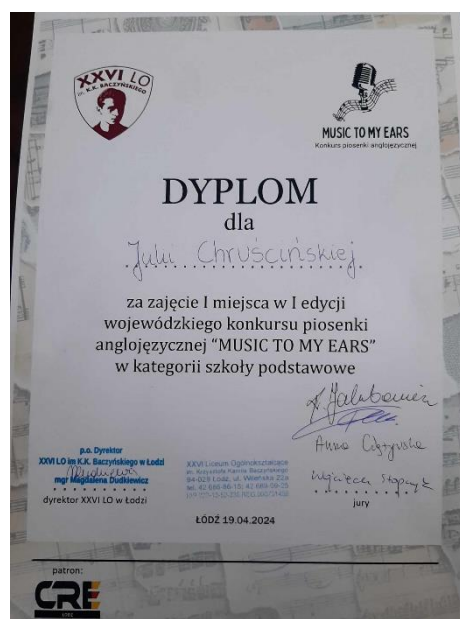
Reprezentantka naszej „Piątki” - **Julia Chruścińska** oraz uczennica I Liceum Ogólnokształcące im. Jędrzeja Śniadeckiego w Pabianicach – **Jagoda Śpionek**, wyśpiewały siłą swoich głosów i umiejętności wokalnych, najwyższe lokaty na podium, podczas Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Anglojęzycznej **"Music to my ears"**. Organizatorem konkursu było XXVI Liceum Ogólnokształcące w Łodzi. Julia i Jagoda były jedynymi reprezentantkami, ze wszystkich szkół podstawowych i średnich naszego miasta.



Nie było łatwo. Poziom występów był bardzo wysoki, a konkurencja z całego regionu naszego województwa, niezwykle liczna.

Nasza Julia wykonała utwór "Lovely" (Billie Eilish i Khalid). **Była NAJLEPSZA** spośród wszystkich uczestników w kategorii szkół podstawowych.

Gratulujemy obu wokalistkom i życzymy im kolejnych sukcesów.



Nasi chłopcy WICEMISTRZAMI

Reprezentanci naszej szkoły wzięli udział w turnieju szkół podstawowych o Mistrzostwo Pabianic. Nasi uczniowie w niesprzyjających warunkach atmosferycznych wywalczyli... **WICEMISTRZOSTWO Pabianic!!!**

W rozgrywkach grupowych reprezentacja „Piątka” pokonała drużyny SP 17 (3:2) i SP 13 (2:0). W półfinale, nasi chłopcy po zaciętym boju zwyciężyli z SP 3 (1:0). W spotkaniu finałowym zmierzyliśmy się z SP 14.

Mecz obfitował w bardzo dużo podbramkowych sytuacji, ale żadnej ze szkół nie udało się zdobyć bramki w regulaminowym czasie i mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym. O zwycięstwie musiały zdecydować rzuty karne. Lepszy okazali się nasi rywale, którzy wygrali całe spotkanie wynikiem 3:1.

Nasza dzielna reprezentacja, pod wodzą trenera pana Tomasza Sujeckiego, wystąpiła w składzie: Dawid John, Kuba Niedzielski, Darek Wojciechowski, Rysiek Karcz, Michał Grabski, Krzysiek Matusiak, Shkurak Nazariy, Damian Trzeszczak. Dzięki zdobytemu wicemistrzostwu Pabianic, drużyna naszej „Piątka” weźmie udział w Mistrzostwach Powiatu w Kazimierzu, które odbędą się 25 kwietnia. GRATULUJEMY reprezentacji osiągniętego sukcesu i już dzisiaj obiecujemy, że będziemy mocno trzymać kciuki za jej dalsze zmagania! „Piątka” gola! Taka jest kibiców wola!



Turniej Wiedzy Pożarniczej

W środę 17 kwietnia, w Szkole Podstawowej nr 13, odbył się powiatowy etap Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Naszą szkołę, po wygranych wcześniej miejskich eliminacjach, reprezentował **Wojtek Sztafiński z klasy 7b**.

W turnieju wzięli udział uczniowie z całego powiatu. Konkurencja była duża, bo oprócz sympatyków tej bohaterskiej służby ze szkół podstawowych, w rywalizacji uczestniczyły też Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze.

Nasz reprezentant otrzymał dyplom za udział w eliminacjach. Zdobyte dotychczas doświadczenie z pewnością pozwoli mu na lepsze przygotowanie się do przyszłorocznej edycji turnieju.

GRATULUJEMY Ci Wojtku i życzymy dalszych sukcesów!!



VII POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI TURYSTYCZNEJ I ŻEGLARSKIEJ

17 kwietnia w budynku Szuktni Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych odbył się

VII POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI TURYSTYCZNEJ I ŻEGLARSKIEJ, którego organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 17.

Występowali przedstawiciele szkół podstawowych z naszego miasta.

Młodzi wykonawcy zaprezentowali się w 4 kategoriach: solista, duet, zespół wokalny, chór.

„Piątkę” reprezentowała Julia Chruścińska z klasy 8a, która pod kierunkiem nauczyciela pana Adama Suwalda przygotowała utwór zespołu EKT Gdynia pt. „Piosenka dla mojej dziewczyny”

Z satysfakcją informujemy, że występ naszej wokalistki zdobył uznanie jury i został nagrodzony **3 miejscem** na 11 solistów. Gratulujemy 😊



„ŚWISTAK”

Uczniowie klasy ósmej - Brajan Gulczyński i Krzysztof Michalak - reprezentowali dzisiaj „Piątkę” w XXI Powiatowym Konkursie Języka Angielskiego „Świstak”, którego organizatorem jest Szkoła Podstawowa nr 9 w Pabianicach.

Miło nam poinformować, że umiejętności językowe, jakimi wykazali się nasi przedstawiciele, pozwoliły im znaleźć się w finałowej dziesiątce.

To ogromne wyróżnienie dla Brajana i Krzysztofa, jak również dla całej szkoły.

Chłopcy jesteście z Was BARDZO DUMNI.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów językowych.



Święto Wody

W piątek 12 kwietnia, w związku z obchodami Święta Wody, klasa 2a pod opieką pani Renaty Adler i pani Katarzyny Lewandowskiej, wybrała się do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Pabianicach.

Podczas wizyty uczniowie dowiedzieli się skąd w naszym mieście bierze się woda w kranie. Na wielkich ekranach przygotowanych przez ZWiK, dzieci miały okazję zobaczyć jak wyglądają pompy filtrujące i uzdatniające drogocenną H₂O. Zapoznali się także, jak powstają odwierty studni głębinowych i jaką rolę pełnią.

Kolejną atrakcją tej edukacyjnej wycieczki, była wizyta w laboratorium chemicznym. Dzieciaki mogły w nim zobaczyć proces tworzenia różnobarwnych gejzerów, do których powstania wykorzystano, znane z domowych gospodarstw, ocet, płyn do mycia naczyń, sodę oczyszczoną, kwasek cytrynowy i wodę utlenioną.

W programie wizyty była również możliwość wzięcia udziału w konkursie plastycznym pt. „Co kojarzy nam się z wodą?”, a także okazja do zrobienia sobie wodnego tatuażu.

To był naprawdę udany dzień. 😊



„Tacy sami, a jednak inni”

10 kwietnia w ramach realizacji szkolnego projektu edukacyjno-wychowawczego: „Tacy sami, a jednak inni”, odbyło się podsumowanie konkursu plastycznego.

Nadrzędnym celem tego edukacyjnego przedsięwzięcia było podniesienie wśród uczniów wiary we własne możliwości oraz umiejętności dostrzeżenia swoich zalet. Wszystko to z uwzględnieniem prawidłowych relacji międzyludzkich, z poszanowaniem szacunku i tolerancji wobec siebie nawzajem.

Zadaniem każdej z klas, było przygotowanie plakatu prezentującego mocne strony wszystkich uczniów, z jednoczesnym wskazaniem na wyjątkowość całej klasy. Autorskie plakaty zostały wywieszane na zewnętrznej stronie drzwi pracowni, aby wszyscy mogli poznać i podziwiać unikatowość uczniów z innych klas.

Prace były pomysłowe, starannie wykonane i estetyczne. Jury miało nie lada kłopot z wyłonieniem zwycięzców.

Ostatecznie laureatami konkursu zostali:

w klasach 1-3 zwyciężyła klasa 1b

w klasach starszych pierwsze miejsce zajęła klasa 7a

Wszystkim klasom oraz ich wychowawcom PIĘKNIE DZIĘKUJEMY za zaangażowanie w działania projektowe i dużą kreatywność.



Światowy Dzień Świadomości Autyzmu.



Co roku, 2 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. Symbolem autyzmu jest kolor niebieski. Na znak solidarności z osobami dotkniętymi takim zaburzeniem, uczniowie „Piątki” ubrani byli dzisiaj właśnie w tym kolorze.

Na szkolnym korytarzu zostały umieszczone informacje na temat autyzmu, przygotowane przez panią Joannę Pacześ – Andrzejewską. Opisano trudności, z jakimi zmagają się osoby z tym spektrum. Pojawiły się również inne symbole, które bezpośrednio kojarzone są z zaburzeniami o charakterze neurorozwojowym, takie jak: żarówka, motyl czy puzzle.

Akcje podobne do dzisiejszej, mają na celu zwiększyć świadomość uczniów na autyzm oraz uwrażliwić ich na potrzeby i możliwości osób, u których został on zdiagnozowany.

Właśnie dlatego w kwietniu (miesiącu uznawanym za Światowy Miesiąc Autyzmu) w poszczególnych klasach odbywały się lekcje przybliżające wiedzę na temat tego zaburzenia.



GALERIA PRAC  ŚWIETLICA

